

ŚPIEWANIE

PO

LATACH

Hufiec ZHP Piaseczno

19.V.2018

Spis treści

1.	Anioł i diabeł	5
2.	Ballada o krzyżowcu	6
3.	Ballada wagonowa.....	7
4.	Bieszczady	8
5.	Bieszczady rock and roll.....	9
6.	Bieszczady	10
7.	Bieszczadzki trakt.....	11
8.	Bieszczadzki rajd	12
9.	Bieszczadzkie reagge.....	13
10.	Blues dla małej.....	14
11.	Czas powrotów	15
12.	Czar ogniska	16
13.	Czerwony pas	17
14.	Dalej wesolo.....	18
15.	Druh.....	19
16.	Dym jałowca.....	20
17.	Dywanik.....	21
18.	Dzień odszedł daleko	22
19.	Gdybym miał gitarę	23
20.	Gdzie ta keja.....	24
21.	Harcerska dola	25
22.	Harcerska piosenka.....	26
23.	Harcerskie ideały	27
24.	Harcerze	28
25.	Harcerzem być	29
26.	Hej przyjaciele.....	30
27.	Hej Sokoły	31
28.	Hiszpańskie dziewczyny.....	32
29.	Horyzonty.....	33
30.	Hulajnoga	34
31.	Idzie noc	35
32.	Idziemy w jasną.....	36
33.	Jak dobrze nam	37
34.	Jaki był ten dzień.....	38
35.	Już rozpałiło się ognisko	39

36.	Kiedy w piątek.....	40
37.	Krajka	41
38.	Kołysanka	42
39.	Komar	43
40.	Lato z komarami	44
41.	Lubię Cię tak.....	45
42.	Mały obóz.....	46
43.	Mazury	47
44.	Morskie opowieści.....	48
45.	My Cyganie.....	50
46.	Noc czerwcową	51
47.	Obozowe tango.....	52
48.	Ogień	53
49.	Opadły mgły	54
50.	Pacyfik.....	55
51.	Piosenka instruktorska	56
52.	Płonie ognisko.....	57
53.	Pod żaglami Zawiszy	58
54.	Powroty.....	59
55.	Przyjdzie rozstań czas	60
56.	Pożegnanie Liverpoolu	61
57.	Pożegnalny ton	62
58.	Prowadź melodie ma	63
59.	Przechyły	64
60.	Przez pola, lasy i łąki	65
61.	Radość	66
62.	Sadźmy przyjacielu róże	67
63.	Samba turystyczna.....	68
64.	Sielanka o domu	69
65.	Stokrotka.....	70
66.	Szara lilijka	71
67.	Szum drzew	72
68.	Ty i ja teatry to są dwa	73
69.	We wtorek w schronisku	74
70.	Wędrowiec.....	75
71.	Wędruj z nami lasami, polami	76

72.	Wieczorem	77
73.	Wspomnienia	78
74.	Zielony mundur.....	79
75.	Zielony płomień	80
76.	Zielony pociąg	81
77.	900 mil.....	82
78.	Kochaj bliźniego swego.....	83

1. Anioł i diabeł

Idzie Diabeł ścieżka krzywą pełen myśli złych,	e C D e
Nie pożyczył mu na piwo, nie pożyczył nikt,	e C D e
Słońce praży go od rana wiatr gorący dmucha,	e C D H7
Diabeł się z pragnienia ślania w ten piekielny upał	e C D e

Ref.: Piwa, nalejcie piwa,
Dobrego piwa ze starej beczki
Kiwa się głowa kiwa
Od tego piwa z tej starej beczki

Idzie Anioł w śród zieleni, dobrze mu się wiedzie
Pełno drobnych ma w kieszeni i przyjaciół wszędzie
Nagle przystanęli obaj na drodze pod śliwką
Zobaczyli że im browar wyszedł na przeciwko.

Nie ma szczęścia na tym świecie ni sprawiedliwości
Anioł pije piwo trzecie, Diabeł mu zazdrości
Pożycz dychę mówi Diabeł-Bóg ci wynagrodzi
My artyści w taki upał żyć musimy w zgodzie

Na to Anioł zatrzepotał skrzydeł pióropuszem
I powiada-Dam ci dychę w zamian za twa dusze
Musiał Diabeł dusze wściekłą Aniołowi sprzedać
I stworzyli sobie piekło z odrobina nieba

2. Ballada o krzyżowcu

Wolniej, wolniej, wstrzymaj konia e A C D

Dokąd pędzisz w stal odziany
Pewnie tam, gdzie błyszczą w dali
Jeruzalem białe ściany.
Pewnie myślisz, że w świątyni
Zniewolony Pan twój czeka
Abyś przybył go ocalić,
Abyś przybył doń z daleka.

Wolniej, wolniej, wstrzymaj konia
Byłem dzisiaj w Jeruzalem,
Przemierzałem puste sale
Pana twego nie widziałem
Pan opuścił Święte Miasto
Przed minutą, przed godziną,
W chłodnym gaju na pustyni
Z Mahometem pije wino.

Wolniej, wolniej, wstrzymaj konia
Chcesz oblegać Jeruzalem
Strzegą go wysokie wieże
Strzegą go mahometanie
Pan opuścił Święte Miasto
Na nic poświęcenie twoje
Po co niszczyć białe wieże
Po co ludzi niepokoić.

Wolniej, wolniej, wstrzymaj konia,
Porzuć walkę niepotrzebną
Porzuć miecz i włócznię swoją
I jedź ze mną, i jedź ze mną
Bo, gdy szlakiem ku północy
Podążają hufce ludne
Ja podnoszę dumnie głowę
I odjeżdżam na południe.

3. Ballada wagonowa

Pamiętam był ogromny mróz
od Cheetaway do Syracuse

Sam diabeł szepnął: wietrze wiej
od Syracuse do Cheetaway

Trzech pasażerów pociąg wiózł
od Cheetaway do Syracuse

W moim przedziale wszyscy trzej
ten z Syracuse, ten z Cheetaway

Ten trzeci to był na mój gust
nie z Cheetaway nie z Syracuse

Mój cudzoziemcze zostań chciej
gdzieś w Syracuse, gdzieś w Cheetaway

Zatęsknisz jeszcze do mych ust
do Cheetaway, do Syracuse

Wesele będzie hejże, hej
od Syracuse do Cheetaway
Wesele będzie hejże, hej

4. Bieszczady

Na lenistwo nie ma rady	C F
Nie wchodziła w łeb nauka	C
Pojechałem więc w Bieszczady	G (G fis F)
By kowbojskich przygód szukać	C

Ref.: Hej Bieszczady, hej Bieszczady	C F
Na lenistwo nie ma rady	C
Chciałbym sobie pokowboić	G (G fis F)
A tu trzeba krowy doić	C

Pomyślałem sobie wtedy
Że pokocham piękną Lady
Teraz Lady za mną lata
Nazywają ją łaciata

Gdybym to ja wcześniej wiedział
Że tak trudno kowbojować
To bym teraz w domu siedział
I nauki bym studiował

5. Bieszczady rock and roll

Miały już Bieszczady swoje Tango **G**
Miały także taniec zwany Sambą **C7 G**
Miały także Polkę prosto z Pola **G**
Lecz nie miały jeszcze rock and, rolla **D C G**

Ref.

Bieszczady rock and roll, połonina uggi boggi **G**
Gdy jesteś tylko sam, dzień się staje taki długi **C7 C G**
Gdy jesteś z nami wraz, bardzo szybko mija czas **G D C G1**
I jeszcze raz

Na stancy wody po kolana
A deszcz pada od samego rana
Przemoczone wszystko do niteczki
Chciałbyś zmienić buty i majteczki

6. Bieszczady

Tu w dolinach wstaje mgłą wilgotny dzień **e a**
Szczyty ogniem płoną, stoki kryje cień **D7 G H7**
Mokre rosą trawy wypatrują dnia **e a**
Ciepła, które pierwszy słońca promień da **D7 G H7**

Ref.: Cicho potok gada, gwarzy pośród skał **G C D7 G**
O tym deszczu co z chmury trochę wody dał
Świerki zapatrzone w horyzontu kres
Głowy pragną wysoko, jak najwyżej wznieść

Tęczę kwiatów barwny połoniny łąn
Słońcem wypełniony jagodowy dzban
Pachnie świeżym sianem pokos pysznych traw
Owiec dzwoneczkami w ciszy niebu gra

Serenadą świerszczy kaskadami gwiazd
Noc w zadumie kroczy mroku ścieląc płaszc
Wielkim Wozem księżyc rusza na swój szlak
Pozłocistym sierpem gasi lampy dnia

7. Bieszczadzki trakt

Kiedy nadejdzie czas wabi nas ognia blask **G D C G**
Na polanie gdzie króluje zły **D C G**
Gwiezdny pył w ogniu tym, łzy wyciśnie nam dym
Tańczą iskry z gwiazdami a my

Ref.: Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas **C D G**
Śpiewajmy razem ilu jest tu nas **C D e**
Choć lata młode szybko płyną wiemy że **C D G e**
Nie starzejemy się. **C D G**

W lesie gdzie lichy śpi ma przygoda swe drzwi
Chodźmy tam gdzie na ścianie lasu lśnią
Oczy sów, wilcze kły rykiem powietrze drży
Tylko gwiazdy przyjazne dziś są

Dorzuć do ognia drew w górę niech płynie śpiew
Wiatr poniesie go w wilgotny świat
Każdy z nas o tym wie znowu spotkamy się
A połączy nas bieszczadzki trakt

8. Bieszczadzki rajd

Zebrało się tutaj wielu	C a7 d G
Takich jak ty	C a7 d G
Siadaj z nami przyjacielu	C C7 F f
A zaśpiewamy ci	C G C (G)

Ref.: Rajd, rajd, bieszczadzki rajd	C a7 d G
Czy to w słońce czy to w deszcz	C a7 d G
Idziesz za nami przyjacielu	C C7 F f
Bo sam chcesz	C G C

Każdy harcerz przeżyć chce
Ten bieszczadzki rajd
Aby wzmocnić swoje siły
Jemy dużo pajd

Czasem chleba nam brakuje
Ale fajno jest
Ktoś nas wtedy poratuje
To braterski gest

Może kiedyś tu za rok
Wszyscy się spotkamy
Obsiądziemy ogień w koło I tak zaśpiewamy

9. Bieszczadzkie reagge

Porannej mgły snuje się dym	d C d C
Jutrzenki szal na stokach gór	d C d C
Nowy dzień budzi się, budzi się	F C d C
Melodie dnia już rosa gra	d C d C

Ref.: Reagge, bieszczadzkie reagge
Słońcem pachnące ma jagód smak
Reagge, bieszczadzkie reagge
Jak potok rwący przed siebie gna

Połonin czar ma taką moc
Że gdy je ujrzysz pierwszy raz
Wrócić chcesz, wrócić chcesz znów za rok
Poranną rosą czekać dni

10. Blues dla małej

Wystukaj po torach do mnie list **C G**
Wtedy naprawdę nie wyjedziesz cała **a G**
Niech będzie w nim lokomotywy gwizd **F C**
Tylko to zrób jeszcze dla mnie - Mała **h75- E7 a**

Wystukaj po torach do mnie list
Choćby w alfabecie Morse'a
Moja ulica jeszcze twardo śpi
Jeśli tak chcesz w liście zostać

A mogliśmy - Mała - razem łąką iść **h75-**
Świt witać po kolana w rosie **a**
A mogliśmy - Mała - razem piwo pić **G**
Dom nasz zamienić na sto pociech **E**

A mogliśmy - Mała - konie kraść **F**
Z niebieskiego boskiego pastwiska **C**
A mogliśmy - Mała - w środku lata **h75-**
Zbudować słoneczną przystań **E a**

Napisz od serca do mnie list
I zamieszkaj w tym liście cała
Niech śmiechu dużo będzie w nim
Obiecuj mi to dzisiaj - Mała

Napisz od serca do mnie list
Lecz - proszę - nie wysyłaj go nigdy
W szufladzie zamknij go na klucz
Niech czeka wciąż lepszych dni

12. Czar ogniska

Przygasa ognisko, otula je mgła **C G d a**
Świerszcz na swych skrzypeczkach nocny koncert gra. **a d E a**
A więc wszyscy razem zawtórujmy mu **C G d a**
Dobranoc, dobranoc, spokojnego snu. **a d E a**

Ref.: I zatoczmy kręgiem w koło **C G**
Rzućmy czar w ognisko **d a**
Niech się spełnią nam marzenia **a d**
Niech się spełni wszystko. **E a**
Żeby jutro było słońce, **C G**
Ptak mógł w gniazdo wrócić, **d a**
Aby wierzba nie płakała **a d**
I przestała smucić. **E Sa**

Wygasło ognisko, jeszcze w oczach żar.
Senne drzewa szumią, więc my jeszcze raz
Zanućmy cichutko, zawtórujmy im,
Dobranoc, dobranoc, niech się dobrze śni.

13. Czerwony pas

Czerwony pas, za pasem broń	d A7
I topór co błyszczący z dala	d A d
Wesoła myśl swobodna dłoń	d A7
To strój, to życie górala	d A d

Ref.:

Tam szum Prutu, Czeremoszu, Hucułom przygrywa	d
A wesoła kołomyjka do tańca porywa	A7 d
Dla Hucuła nie ma życia, jak na połoninie	g A A7
Gdy go losy w doły rzucą wnet z tęsknoty zginie	d A7 d

Gdy świeży liść pokryje buk
I czarna góra szernieje
Niech dzwoni flet, niech ryczy róg
Ożyły nasze nadzieje

Pękł rzeki brzeg, popłyną lód
Czeremosz szumi po skale
Niech w dobry czas kędziory trzód
Weseli kąpią górale

Połonin step na szczytach gór
Tam tratwa w pas się podnosi
Niech ciągnie tam miedz ciasnych sznur
I żaden pan ich nie kosi

14. Dalej wesoło

Dalej, wesoło niech popłynie gromki śpiew, **G**
Niech stutysięcznym echem zabrzmie wśród drzew, **C G**
Niech spędzi z czoła wszelki smutek, wszelki cień- **H7 e**
Wszak słoneczny mamy dzień! **A D7 G**

Ref.: Tra la la la la la la la **C**
W sercu radość się rozpala. **G**
Tra la la la la la la la **G H7 e**
Chcemy słońca, chcemy żyć. **A D7 G**

Harce, wycieczki, obozowych przeżyć moc,
Piosnki gorące, mknące jak kamyki z proc,
Serca złączone bratnich uczuć cudną grą
Pozdrowienia ku nam ślą.

Rażno harcerze maszerują: raz, dwa, trzy,
Prężne ich stopy krzeszą w marszu lotne skry
Idą zdobywać zbrojni w oczu blask i stal
Lśniącą słońcem światów dal.

15. Druh

Wieje wiatr i szumią lasy, **a d**
A my tu w obozie naszym, **G C E**
Wokół ciemność, głód i chłód, **a d**
A tuż obok siedzi druh. **E E7**

Druhu, druhu fajny zastęp masz,
Z tobą, druhu poprzez świat pójdziemy.
Uśmiech twój załagodzi głód
I chłód, i mróz, i wiatr.

Może się już nie spotkamy,
Lecz wspomnienia będą trwałe,
Będziesz mile wspominany
Ukochany druhu nasz.

Gdy nadejdzie taka chwila
I rozstania przyjdzie czas,
Z oczu naszych łzy popłyną
I zatopią obóz nasz.

16. Dym jałowca

Dym jałowca łzy wyciska	Ca
Noc się coraz wyżej wznosi.	FG
Strumień srebrną falą błyska	Ca
Czyjś głos w leśnej ciszy prosi.	FG

Żeby była taka noc kiedy myśli mkną do Boga	CeFG
Żeby były takie dni, że się przy nim ciągle jest.	
Żeby był przy Tobie ktoś, kogo nie zniechęci droga	CaFGC
Abyś plecak swoich win stromą ścieżką umiał nieść	

Tuż przed szczytem się zatrzymaj
Spójrz jak gwiazdy w dół spadają
Spójrz jad drży kosodrzewina
Góry z Tobą wraz wołają.

Usiądź z nami przy ognisku
Płomień twarz ci zarumieni
Usiądziemy razem blisko
Wspólną myślą połączeni

17. Dywanik

W cudownym mieście z bajek,	C F C
Gdzie każdy kąt już znam,	C F C
Przybywam zawsze kiedy jest mi źle.	C G
Tam dywan mnie unosi,	C
Do marzeń wiedzie bram,	C F
I tak śpiewam w kolorowym śnie.	C F C

Kotysz się, kotysz mnie,
Płyn po niebie,
Mój dywanie pośród białych chmur.
Prowadź mnie, prowadź mnie,
Niech nikt nie wie,
Skąd przychodzisz, dokąd płyniesz znów.

Wśród fal dziwnego morza,
Ujrzałem dumny ląd,
Słońce lśniło nad szczytami gór.
W czekoladowym lesie,
Ach, tak daleko stąd,
Śpiewał dla mnie krasnoludków chór.

18. Dzień odszedł daleko

Dzień odszedł daleko
I wieczór już rozsnął
Niebieskie, chłodne mgły
Bór ciemny cichutko
Układa się do snu
Nie śpimy tylko my

Ognisko się żarzy i płynie, i płynie śpiew
Aż księżyc – towarzysz zdziwioną uniósł brew /x2

Przed laty, przed laty
W wojennym pochodzie
Szło wojsko przez ten las
A może z tym wojskiem
Do kraju szedł ojciec
Lub brat któregoś z nas

I może tu blisko spoczywał po znojnym dniu
Płonęło ognisko las szumiał mu do snu /x2

Las szumi i szumi
Ognisko się żarzy
Dokoła wszystko śpi
Druhowie, my kiedyś
Staniemy na straży
Tych jezior, pól i wsi

Tych jarów i lasów tych drożyn, bielonych chat
Więcej niechaj zawczasu zamieszka w sercu hart /x2

Dzień odszedł daleko
I wieczór już rozsnął
Niebieskie, chłodne mgły
Bór ciemny cichutko
Układa się do snu
Nie śpimy tylko my

19. Gdybym miał gitarę

Gdybym miał gitarę	aEa
To bym na niej grał	
Opowiedziałbym o swej miłości	da
Którą przeżyłem sam.	EaA7

A wszystko te czarne oczy
Gdybym ja je miał
Za te czarne, cudne oczęta
Serce, duszę bym dał.

Fajki ja nie palę
Wódki nie piję,
Ale z żalu, z żalu wielkiego
Ledwie co żyję.

Ludzie mówią głupi,
Po coś ty ją brał
Po coś to dziewczę czarne, figlarne
Mocno pokochał

20. Gdzie ta keja

Gdyby tak ktoś przyszedł i powiedział: **a**
Stary, czy masz czas? **G a**
Potrzebuję do załogi jakąś nową twarz, **C G7 C**
Amazonka, Wielka Rafa, oceany trzy, **C7 F d**
Rejs na całość, rok, dwa lata, to powiedziałbym: **a E7 a**

Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht, **E7 a**
Gdzie ta koja wymarzona w snach, **G C**
Gdzie te wszystkie sznurki od tych szmat, **g A7 d**
Gdzie ta brama na szeroki świat. **a E7 a**
Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht,
Gdzie ta koja wymarzona w snach.
W każdej chwili płynę w taki rejs,
Tylko gdzie to jest, no gdzie to jest?

Gdzieś na dnie wielkiej szafy leży ostry nóż,
Stare dżinsy wystrzępione impregnuje kurz,
W kompasie igła zardzewiała, lecz kierunek znam,
Biorę wór na plecy i przed siebie gnam.

Przeszły lata zapyziałe, rzęsą zarósł staw,
A na przystani czółno stało - kolorowy paw.
Zaokrągliły się marzenia, wyjąłowił step,
Lecz dalej marzy o załodze ten samotny łeb.

21. Harcerska dola

Z miejsca na miejsce, z wiatrem wtór	a
Z lasu do lasu, z pól do pól	d
Wszędzie nas pędzi, wszędzie gna	aA7d
Harcerska dola radosna. /x2	dEa

Nam trud nie straszny ani znój,
Bo myśmy złu wydali bój
I z nim do walki wciąż nas gna
Harcerska dola radosna. /x2

Nasza pogoda, jasny wzrok
Niechaj rozjaśni ludziom mrok,
Niechaj i innym szczęście da
Harcerska dola radosna. /x2

22. Harcerska piosenka

Przez pola, lasy i łąki
wplątana w konary drzew
przy ogniu gdzieś na biwaku,
jak wichru wiew.
Z poranną pieśnią skowronka
Wciąż nowy niesie nam dzień
Harcerska piosenka wesoła i rozgłośna,
Piosenka naszych gorących serc

Niechaj echem rozbrzmiewa świat,
Kiedy śpiewa wesoły skaut.
Zwiążemy ziemie braterskich serc płomieniem,
Piosenką naszych zielonych lat.

Na szlaku wielkiej przygody,
Co wiedzie hen! ... poprzez świat,
z harcerską piosnką na ustach
nie jesteś sam.
Zanucisz ją pośród nocy,
Rano, wieczorem, za dnia ...
Harcerską piosnką, wesołą i rozgłośną
Odpowie każdy spotkany brat

23. Harcerskie ideały

Na ścianie masz kolekcję swoich barwnych wspomnień **DAe**
Suszony kwiat, naszyjnik, wiersz i liść
Już tyle lat przypinasz szpilką na tej śłomie
To wszystko co cenniejsze jest niż skarb

Po środku sam generał Robert Baden Powell **DAe**
Rzeźbiony w drewnie lilijki smukły kształt
Jest Krzyża znak i orzeł srebrny jest w koronie
A zaraz po nim harcerskich dziesięć praw

Ramię pręż, słabość krusz i nie zawieźdź w potrzebie **DAeh**
Podaj swą pomocną dłoń tym co liczą na ciebie
Zmieniaj świat zawsze bądź sprawiedliwy i odważny
Śmiało zwalczaj wszelkie zło
Niech twym bratem będzie każdy

I świeć przykładem świeć **GAD**
I leć w przestworza leć
I nieś ze sobą wieść, że być harcerzem chcesz.

A gdy spyta cię ktoś skąd ten krzyż na twojej piersi
Z dumą odpowiesz mu taki mają najdzielniejsi
Bo choć mało mam lat w swym harcerskim mundurze
Bogu, ludziom i Ojczyźnie
Na ich wieczną chwałę służę.

24. Harcerze

Rośniemy dla śpiewu jak ptaki jak drzewa	D h
I w słońce patrzymy tak samo	G A
Rzucają nam czerwce bukiety na ręce	D h
I skrzydła nam rosną u ramion	G A
Ref.: Szeroki świat czeka jak przyjaciel	D fis h
Za dalą dal bez przerwy woła nas	G A D (A)
I z każdym dniem cudowniej i bogaciej	D fis h
Otwiera się niepowtarzalny czas	e A D
Jak blasku i ognia oddzielić nie można	
Ni barwy od liści zielonych	
Tak nas nie odłączysz od marzeń gorących	
I dłoni przyjaznej od dłoni	
Od brzasku do brzasku przez wioski i miasta	
Prowadzi nas serca potrzeba	
W harcerskich mundurach chodzimy po chmurach	
I kocha nas ziemia i niebo	
Harcerskie nas życie na zawsze złączyło	
Błękitne chusty na szyi	
Szukamy przygody bo każdy z nas młody	
Idziemy przed siebie szczęśliwi	

25. Harcerzem być

Wciąż chodził jak cień,	d a
Z rękami w kieszeniach.	E a
Za dniem trwonił dzień,	d a
O jednym nie wiedział,	E a
że	A7

Harcerzem być – to wcale nie wada.	d G
Harcerzem być – każdemu wypada.	C a
Harcerzem być – to zaszczyt nie lada.	d G
Harcerzem być – to innym pomagać.	C E a

I smutny był wciąż,
Jak egipska mumia.
I z kąta laź w kąt,
Aż wreszcie zrozumiał, że

Bogatszy jest dziś,
O siłę, o wiedzę.
Szczęśliwy jak nikt,
Więc śpiewa koledze, co?
Harcerzem bądź – to wcale nie wada.
Harcerzem bądź – każdemu wypada.
Harcerzem bądź – to zaszczyt nie lada.
Harcerzem bądź – i innym pomagaj.

26. Hej przyjaciele

Tam, dokąd chciałem, już nie dojdę, **C G**
Szkoda zdzierać nóg. **F C**
Już wędrówki naszej wspólnej **C G**
Nadchodzi kres **F G C**
Wy pójdziecie inną drogą,
Zostawicie mnie,
Odejdziecie - sam zostanę
Na rozstaju dróg

Ref. Hej, przyjaciele **C G**
Zostańcie ze mną **F C**
Przecież wszystko to, co miałem, **G**
Oddałem Wam. **F G C**
Hej, przyjaciele
Choć chwilę jedną
Znowu w życiu mi nie wyszło,
Znowu będę sam.

Znów spóźniłem się na pociąg
I odjechał już
Tylko jego mglisty koniec
Zamajaczył mi.
Stoję smutny na peronie
Z tą walizką jedną,
Tak jak człowiek, który zgubił
Od domu swego klucz.

27. Hej Sokoły

Hej, tam gdzieś znad czarnej wody	a
Siada na koń kozak młody,	E
Czule żegna się z dziewczyną,	a
Jeszcze czulej z Ukrainą.	E G
Ref.: Hej, hej, hej sokoły	C
Omijajcie góry, lasy, doły	EG
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,	a
Mój stepowy skowroneczku.	EG
Hej, hej, hej sokoły	C
omijajcie góry lasy doły	EG
dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku	a
mój stepowy, dzwoń, dzwoń, dzwoń.	E aEa

Ona jedna tam została,
jaskółeczka moja, moja mała,
A ja tutaj w obcej stronie,
Dniem i nocą tęsknię do niej.

Wiele dziewcząt jest na świecie
Lecz najwięcej w Ukrainie,
Tam me serce pozostało,
Przy kochanej mej dziewczyny.

Żal, żal za dziewczyną,
Za zieloną Ukrainą,
żał, żal serce płacze,
że jej więcej nie zobaczę.

Wina, wina, wina, wina dajcie,
A jak umrę pochowajcie
Na zielonej Ukrainie
Przy kochanej mej dziewczynie.

28. Hiszpańskie dziewczyny

Żegnajcie nam dziś hiszpańskie dziewczyny, **eCD**
Żegnajcie nam dziś marzenia ze snów. **eC D**
Ku brzegom angielskim już ruszać nam pora, **CD e**
Lecz kiedyś na pewno wrócimy tu znów. **CH7e**

Ref. I smak waszych ust hiszpańskie dziewczyny, **e CD**
W noc ciemną i złą nam będzie się śnił. **e CD**
Leniwie popłyną znów rejsu godziny, **C D e**
Wspomnienie ust waszych przysporzy nam sił. **C H7 e**

Niedługo ujrzemy znów w dali Cap Deadman,
I głowę baranią sterczącą wśród wzgórz.
I statki stojące na redzie przed Plymouth,
Klarować kotwicę najwyższy czas już.

A potem znów żagle na masztach rozkwitną.
Kurs szyper wyznaczy do Portland i Wright.
I znów stara łajba potoczy się ciężko,
Przez fale w kierunku na Beachie Fairlie Land.

Zabłysną nam bielą skał zęby pod Dover,
I znów noc w kubryku wśród legend i bajd.
Powoli i znośnie tak płynie nam życie,
Na wodach i w portach South Foreland Light.

29. Horyzonty

Na niebie już gwiazdy gasną
Wstaje słońce wstaje nowy dzień
Będziemy razem iść przed siebie
Gdzie horyzont w dali kończy się

Ref.: Kocham Cię tak - A jak?
Jak ptaka ptak - No tak!
Chciałbym cię kochać całą noc do rana.
A jeśli już - No co?
Nie kochasz mnie - To co?
To paczką siana wypchaj się Kochana

Miłość jest piękna jak kwiat róży
Ona żyje, żyje tylko w nas
Ale czasami też się chmurzy
Kiedy tylko coś poróżni nas

Podaj mi rękę ukochana
Podnieś głowę i uśmiechnij się
Widzę w oddali kormorana
Co jak śmigła strzała w górze mknie

A gdy do celu już dojdziemy
Miną lata i szczęśliwe dni
Będziemy razem iść przed siebie
Gdzie horyzont w dali kończy się

30. Hulajnoga

Gdzieś tam na krańcu świata **G C D G**
są w nieznanym kraju szerokie drzwi do raju **C D**
nie czekajmy na starość **G C D G**
i schowajmy do kieszeni czas. **C D G**

Ref: W oczy wieje ci wiatr **F G C**
a gdy idziesz drogą noga za nogą **F G F C**
własny przecierasz szlak **F G C**
a któż jego koniec zna. **F G a**

Może za tamta górą, gdzie się wije rzeka
przygoda na nas czeka
rozchmurz gębe ponurą
i z uśmiechem ruszaj z nami w świat.
Kiedy wreszcie po latach,
gdzieś u kresu drogi przestaną nieść cię nogi
spojrzysz wokół zdumiony ż
e na szlaku pozostałeś sam.

31. Idzie noc

Idzie noc, słońce już,
Zeszło z gór, zeszło z pól,
Zeszło z mórz,
W cichym śnie, spocznij już.
Bóg jest tuż, Bóg jest tuż.

32. Idziemy w jasną

Idziemy w jasną z błękitu utkaną dal, **d A A7 d**
Drogą wśród łąk, pól bezkresnych **A**
I wśród mórz szumiących fal. **A7 d**

Cicho, szeroko, jak okiem spojrzenia ślę
Jakieś się snują marzenia,
W wieczornej spowite mgle.

Idziemy naprzód i ciągle pniemy się wzwyż,
By zdobyć szczyt ideałów,
Świetlany, harcerski krzyż.

33. Jak dobrze nam

Jak dobrze nam zdobywać góry	a d
I młodą piersią chłonać wiatr.	E7 a
Prężnymi stopy deptać chmury	a A7 d
I palce ranić ostrzem tatr.	E7 a

Ref: Mieć w uszach szum, strumieni śpiew,	a d
A w żyłach roz tętnioną krew.	E7 a
Hejże, hej, hejże, ha	a E
Żyjmy więc póki czas,	d a
Bo kto wie, bo kto zna,	a A7 d
Kiedy znowu ujrzę was.	E7 a

Jak dobrze nam głęboką nocą,
Wędrować jasną wstęgą szos,
Patrzeć jak gwiazdy niebo złocą
I czekać, co przyniesie los.

Jak dobrze nam tak przy ognisku
Tęczową wstęgę marzeń snuć,
Patrzeć jak w niebo iskra tryska
I wokół siebie przyjaźń czuć.

34. Jaki był ten dzień

Późno już, otwiera się noc

Sen podchodzi do drzwi na palcach jak kot

Nadchodzi czas ucieczki na aut

Gdy kolejny mój dzień wspomnieniem się stał

d B C a

B F g A

Ref: Jaki był ten dzień, co darował co wziął

Czy mnie wyniósł pod niebo, czy rzucił na dno

Jaki był ten dzień, czy coś zmienił, czy nie

Czy był tylko nadzieją na dobre i złe

Łagodzi mrok osłania mi twarz

Jakby przeczuł, że chcę być sobą choć raz

Nie skarżę się, że mam to co mam,

Że przegrałem coś znowu i znów jestem sam

Miliony gwiazd ze snu budzi cię

Swe promienie ci ślą więc chciej przyjąć je

Miniony dzień złóż u nieba wrót

Niech popłynie melodia z księżycowych nut

35. Już rozpałiło się ognisko

Już rozpałiło się ognisko	F
Dając nam dobrej wróżby znak.	F C7
Siedliśmy wszyscy przy nim blisko,	D7
Bo w całej Polsce siedzą tak.	D7
Siedzą harcerze przy płomieniach,	F F7 B
Ciepły blask ognia skupia ich.	B C7 F
Wszystko co złe to szuka cienia,	F
Do światła dobro garnie się.	F C7 F
Mówiłeś druhu komendancie,	
Że zaufanie do nas masz,	
Że wierzysz w nasze szczere chęci,	
Wszak ty harcerskie serca znasz.	
Warunki tylko warunkami,	
Od dawna już słyszymy to.	
Lecz my jesteśmy harcerzami,	
I zwyciężymy wszelkie zło.	

36. Kiedy w piątek

Kiedy w piątek słońce świeci **D e**
Serce mi do góry wzlata **A7 D**
Gdyż w sobotę wezmę plecak
W podróż do mojego świata

Ref: Bo ja mam tylko, jeden świat
Słońce, góry, pola, wiatr
I nic mnie więcej nie obchodzi
Bom turystą się urodził

Dla mnie w mieście jest za ciasno
Wśród pojazdów, kurzu, spalin,
Ja w zieloną jadę ciszę,
W ścieżki pełne słodkich malin

37. Krajka

Chorałem dźwięków dzień rozkwita	a G
Jeszcze od rosy rzęsy mokre	a d
We mgle turkocze pierwsza bryka	C d
Słońce wyrusza na włóczęgę.	E E7

Drogą pylistą, drogą polną
Jak kolorowa pannę krajka
Słońce się wznosi nad stodołą
Będziemy tańczyć walca

A ja mam swoją gitarę	d G
Spodnie wytarte i buty stare	C a
Wiatry niosą mnie na skrzydłach	d E a (A7)

Zmoknięte świerszcze stroją skrzypce
Żuraw się wsparł o cembrowinę
Wiele nanosi wody jeszcze
Wielu się ludzi z niej napije

38. Kotysanka

Ref. Chyba już można iść spać, **C e**
Dziś pewnie nic się już nie zdarzy, **C e**
Chyba już można się położyć, **C e**
Marzeń na jutro trzeba namarzyć. **C e G7 C**

Tamtą kartkę z wczorajszej nocy **d e**
Można zgiąć i położyć w koszu **d e**
I od nowa na nowej kartce **d e**
Pisać nowy, niemiłosny list do losu. **d F C**

Albo donos napisać na życie
Bo należy mu się swoją drogą,
I podpisać zgryźliwie 'Życzliwy'
Tylko gdzie go wysłać i do kogo?

Takie łóżko to taka dobra rzecz,
To był świetny pomysł z tym łóżkiem.
Jeśli chcesz sobie życie poprawić,
To wystarczy poprawić poduszkę.

39. Komar

Komar to jest owad trzeba się go bać
Bo jak cię ukąsi to nie możesz spać

C a F G

Ref: Gdy widzisz komara jak mu kuper świeci
To dowal mu gazetą on wyżej nie poleci

Lata komar w nocy, lata komar w dzień
Wszędzie widać jego uprzykrzony cień.

Człowiek spać nie może bo się bardzo męczy
Komar ma to w kuprze i jak głupi brzeczy

Za te wszystkie trudy, za te wszystkie męki
Komar jest tematem tej naszej piosenki

40. Lato z komarami

Tak niedługo miało przyjść		C
Potem długo miało być	a	
Wymarzone, wytęsknione, wyczekane.		F G C
Kiedy nadszedł wreszcie ten		C
Wymarzony pierwszy dzień		a
Nie wiedziałem jeszcze jak to będzie dalej.		F G C
Siedem minut spóźnił się		F G
Pociąg, który przywiózł mnie	C a	
A gdy namiot wreszcie stanął nad jeziorem.		F G C
Zrozumiałem wtedy, że	F G	
Coś mnie gryzie, coś mnie je		C a
Nie zważając na pogodę i na porę.		F G C
Bo to jest	C	
Ref.: Lato z komarami,	F G	
Lato swędzące bez przerwy,		C a
Lato z komarami,	F G	
Lato, komary, nerwy.		C7 C

Miał być spokój, miał być czas
Tkwimy tutaj pierwszy raz
Na obozie, pod namiotem całkiem sami.
Ważne przejścia miały być
Nasze noce, nasze dni
Zagubione gdzieś pomiędzy jeziorami.
A więc witamina B
Owadosol itp.
A gdy walka wkrótce stała się koszmarem.
Gdy związałem namiot swój
Obok mnie komarów rój
Pobzykiwał turystyczne pieśni stare.

41. Lubię Cię tak

Czy zawsze na obozie tak jest, **C**
że się muszę w kimś zakochać. **a**
Czy zawsze na obozie tak jest, **d**
że ktoś mi się spodoba **G**

Za dużo tych sympatii mam
to się robi niebezpieczne
dzielenie serca na pół
skończyć się może tragicznie

Ref.: Lubię cię tak, że nawet nie wiesz, **C G**
lubię cię tak, że nawet nie wiesz, la, la, la... **F G**
lubię cię tak, że nawet nie wiesz,
a może kocham cię tak, że nawet nie wiesz.

Spoglądasz na mnie tak
tak bardzo obojętnie
i nawet nie chcesz wiedzieć
co się w środku dzieje we mnie

Nie tracę mimo to nadziei,
że sytuacja ta się zmieni
że spojrzenie me gorące
rozgrzeje kiedyś twoje serce

42. Mały obóz

Kiedy rankiem ze skowronkiem	C
Powitamy nowy dzień	e
Rosy z trawy się napijesz	A
Pierwszy słońca promień zjesz.	d
Potem wracać trzeba będzie,	F
Pożegnamy rzekę, las.	C
Bądźcie zdrowi nasi bracia,	d
Bądźcie zdrowi, na nas czas.	G

Ref.:

Ustawimy mały obóz,	C
Bramę zbudujemy z serc	e
A z tych dusz, co tak gorące	A
Zbudujemy sobie piec.	d
Rozpalimy mały ogień,	F
A w tym ogniu będziesz piekł	C
Naszą przyjaźń, która łączy,	d
Która da Ci to, co chcesz...	G

Hej! My jeszcze tu wrócimy,
Nie za rok, no to za dwa.
Więc dlaczego płacze rzeka,
A więc czemu szumi las?
Wszak przyjaźni naszej wielkiej
Nie rozłączy promień zła
Ona mocna jest bezczelnie,
Więc my wszyscy jeszcze raz

43. Mazury

Się masz, witam Cię, piękną sprawę mam. D A D
Pakuj bety swe i leć ze mną w dal. D A D
Rzuć kłopotów stos, no nie wykręcaj się, G D A D
Całuj wszystko w nos, G D
Osobowym drugą klasą przejedziemy się. A

Na Mazury, Mazury, Mazury, D G D
Popływamy tą łajbą z tektury, D A D
Na Mazury, gdzie wiatr zimny wieje, D G D
Gdzie są ryby i grzyby, i knieje. D A D
Tam gdzie fale nas bujają, G D
Gdzie się ludzie opalają, A D
Wschody słońca piękne są G D
I komary w dupę tną, A D
Gdzie przy ogniu gra muzyka G D
I gorzała w gardle znika. A D
Pan leśniczy nie wiadomo skąd G D
Woła do nas "poszli won!" A D

Uszczelniłem dno, lekko chodzi miecz,
Zęzy smrodów sto przewietrzyłem precz,
Ster nie spada już i grot luzuje się
Więc się ze mną rusz,
Już nie będzie tak jak wtedy, nie denerwuj się.

Skrzynkę piwa mam, ty otwieracz weź,
Napić Ci się dam tylko mi ją nieś.
Coś rozdziawił dziób i masz głupi wzrok,
No nie stój jak ten słup
Z Węgorzewa na Ruciane wykonamy skok.

44. Morskie opowieści

Kiedy rum zaszumi w głowie, **a**
Cały świat nabiera treści, **G**
Wtedy chętniej słucha człowiek **a C**
Morskich opowieści. **G E7 a**

Hej, ha! Kolejkę nalej! Hej, ha! Kielichy wzniesmy!
To zrobi doskonale Morskim opowieściom

Kto chce, ten niechaj słucha. Kto nie chce, niech nie słucha,
Jak balsam są dla ucha Morskie opowieści.

Łajba to jest morski statek,
Sztorm to wiatr co dmucha z gestem,
Cierpi kraj na niedostatek
Morskich opowieści.

Pływał raz marynarz, który
Żywił się wyłącznie pieprzem,
Sypał pieprz do konfitury
I do zupy mlecznej.

Był na "Lwowie" młodszy majtek,
Czort, Rasputin, bestia taka,
Że sam kręcił kabestanem
I to bez handszpaka.

Jak pod Helem raz dmuchnęło,
Żagle zdarła moc nadludzka,
Patrzę - w koję mi przywiało
Nagą babkę z Pucka.

Niech drżą gitary struny,

Niech wiatr grzywacze pieści,
Gdy płyniemy pod banderą
Morskich opowieści.

Od Falklandu-śmy płynęli,
Doskonale brała ryba,
Mogłeś wędką wtedy złapać
Nawet wieloryba.

Rudy Joe, kiedy popił,
Robił bardzo głupie miny,
Albo skakał też do wody
I gonił rekiny.

I choć rekin twarda sztuka,
Ale Joe w wielkiej złości
Łapał gada od ogona
I mu łamał kości.

Może ktoś się będzie zżymał
Mówiąc, że to zdrożne wieści,
Ale to jest właśnie klimat
Morskich opowieści.

Kto chce, ten niechaj wierzy,
Kto nie chce, niech nie wierzy
Nam na tym nie zależy,
Więc wypijmy jeszcze.

Pij bracie, pij na zdrowie,
Jutro ci się humor przyda,
Spirytus ci nie zaszkodzi,
Idzie sztorm - wyrzgasz.

45. My Cyganie

My cyganie co pędzimy razem z wiatrem	C G
My cyganie znamy cały świat	a e
My cyganie wszystkim gramy	a e
A śpiewamy sobie tak	H7 e E

Ore, ore, szabadabada amore	C G
Hej amore, szabadabada	a e
O muriaty, o szariaty	a e
Hejda, trojka na mienia	H7 e E

Kiedy tańczę niebo tańczy razem ze mną
Gdy śpiewamy słucha każdy rad
Niechaj każdy z nami śpiewa
Niech rozbrzmiewa piosnka ta

Będzie prościej, będzie jaśniej
Całą radość damy wam
Będzie prościej, będzie jaśniej
Gdy zaśpiewa każdy z was

46. Noc czerwcową

Kiedy noc się w powietrzu zaczyna, **D e**
Wtedy noc jest jak młoda dziewczyna: **G D**
Wszystko cieszy ją i wszystko śmieszy, **D e**
Wszystko chciałaby w ręce brać. **G D**

Diabeł dużo jej daje w podarku
Gwiazd fałszywych z gwiazdnego jarmarku.
Noc te gwiazdy do uszu przymierza
I z gwiazdami chciałaby spać.

Ja jestem noc czerwcową, **D e**
Królowa jaśminowa. **G D**
Zapatrzcie się w moje ręce, **D e**
Wysłuchajcie się w śpiewny chód. **G D**
Ja jestem noc czerwcową, **D e**
Królowa jaśminowa. **G D**
Zapatrzcie się w moje ręce, **D e**
Wysłuchajcie się w śpiewny chód. **G D**

Ale zanim rój gwiazdny ją oplótnie,
Idzie krokiem tanecznym przez ogród,
Do ogrodu przez senną ulicę
Dzwonią nocy gwiazdne zausznicę.

I po każdym tanecznym obrocie
Smaragdami błyszczą kołki w płocie.
Wreszcie do nas pod same okna,
I tak tańczy i śpiewa nam.

47. Obozowe tango

Obozowe tango, śpiewam dla Ciebie, **a d**
Wiatr je niesie, las kołysze **d a**
Do snu dziewczę me. **E a**
Śpij moja kochana i czekaj na mnie, **a d**
Może gdy się obóz skończy **d a**
Znów spotkamy się. **E a**

I choć nas dzieli, **G**
Może tysiące wiosek i mil, **G G7 C**
Nie zapominaj razem spędzonych chwil. **D G C**
Tę leśną serenadę śpiewam dla Ciebie, **a d**
Obozowe tango, które znów połączy nas **d a E a**

Czy pamiętasz miła jak przy ognisku,
W ciemnym lesie, na polanie
Spotkaliśmy się.
Las nam szumiał rzewnie,
Byłaś tak blisko.
Serca nasze z żarem iskier
Połączyły się.
I choć nas dzieli,
Może tysiące wiosek i mil,
Nie zapominaj razem spędzonych chwil.
Tę leśną serenadę śpiewam dla Ciebie,
Obozowe tango, które znów połączy nas.

48. Ogień

Zwyczaj to stary jak świat, ogień, ogień, ogień. **CFGC**

Rozpalmy blisko nas ogień, ogień, ogień. **CFGC**

Dla spóźnionego wędrowca dla wszystkich spóźnionych w noc **CFGC**

Rozpalmy tu, rozpalmy tu ogień, ogień, ogień. **CadGC**

Pierwsza gwiazda już weszła **C**

Czas by ogień rozpalić **d**

Lipy , sosny i buki **G**

Chylą gałęzie ku nam. **CGC**

Najpiękniejsze ognisko

Z trzaskiem sypią się skry

Wokół samych przyjaciół masz, Śpiewaj z nami i ty

49. Opadły mgły

Opadły mgły i miasto ze snu się budzi, **G C**
Górą czmycha już noc, **G D**
Ktoś tam cicho czeka, by ktoś powrócił; **G C**
Do gwiazd jest bliżej niż krok! **G D D7**
Pies się włóczy popod murami - bezdomny; **G C**
Niesie się tęsknota czyjaś na świata cztery strony **G D G**

A ziemia toczy, toczy swój garb uroczy; **G C**
Toczy, toczy się los! **G D**

Ty co płaczesz, ażeby śmiać mógł się ktoś
Już dość! Już dość! Już dość!
Odpędź czarne myśli!
Dość już twoich łez!
Niech to wszystko przepadnie we mgle!
Bo nowy dzień wstaje,
Bo nowy dzień wstaje,
Nowy dzień!

Z dusznego snu już miasto się wynurza,
Słońce wschodzi gdzieś tam,
Tramwaj na przystanku zakwitł jak róża;
Uchodzą cienie do bram!
Ciągną swoje wózki - dwukółki mleczarze;
Nad dachami snują się sny podlotków pełne marzeń!
A ziemia toczy, toczy swój garb uroczy;
Toczy, toczy się los!

50. Pacyfik

Kiedy szliśmy przez Pacyfik **D**
Way hay roluj go **D A**
Zwiało nam z pokładu skrzynki **D**
Taki był potężny sztorm **A D**

Hej znowu zmyło coś **D G**
Z niknął w morzu jakiś gość **D A**
hej policz który tam **D G**
Jaki znowu zmyło kram **A D**

Pełne śledzia i sardynki
Kosze krabów beczkę sera
kalesony oficera
Sieć jeżowców jedną żabę
Kapitańska zmyło babę
Beczki rumu nam nie zwiało
Pół załogi ją trzymało

Hej znowu zmyło co
Zniknął w morzu jakiś gość
Postawcie wina dzban
Opowiemy dalej wam

51. Piosenka instruktorska

Tam w lesie nad jeziorem wśród wysokich smukłych drzew **C F**
Wesoły ogień płonie i echo niesie śpiew **C G**
Najmilej nam się gwarzy w tę letnią, jasną noc **C F**
Młodzi, starzy z ognia czerpią swoją moc. **C G C**

Płyną pieśni w letnią noc **C F**
Tam młodzi, starzy z ognia czerpią moc. **C G C**

Idziemy prostą drogą, by o nowy walczyć ład,
O nowe lepsze życie, o nowy lepszy świat.
Idziemy ramię w ramię w ten letni jasny dzień,
A nad nami instruktorska płynie pieśń.

Ramię w ramię! Jasny dzień
Niech nam harcerska niesie nasza pieśń.

Podajmy sobie dłonie i mocny zwiążmy krąg,
Niech iskra twórczej pracy przenika z rąk do rąk!
Romantyzm naszych marzeń
W powszedni wplećmy dzień,
Chodźmy dalej, chodźmy wyżej, ponad cień!

Instruktorski zwiążmy krąg,
Niech przyjaźń krzepi siłę naszych rąk.

52. Płonie ognisko

Płonie ognisko w lesie, **C**
Wiatr smętną piosnkę niesie, **G C**
Przy ogniu zaś drużyna, **C**
Gawędę rozpoczyna **G C**

Ref.: Czuj, czuj, czuwaj, **C**
Czuj, czuj, czuwaj rozlega się dokoła. **C G C**
Czuj, czuj, czuwaj,
Czuj, czuj, czuwaj najstarszy druh zawołał

Przestańcie się już bawić
I czas swój marnotrawić;
Niech każdy z was się szczerze
Do pracy swej zabierze.

Wiatr w lesie cicho gwarzy,
Śpią wszyscy, oprócz straży,
A ponad śpiących głowy,
Rozlega się głos sowy.

53. Pod żaglami Zawiszy

Pod żaglami Zawiszy,	G G7
Życie płynie jak w bajce,	G7 C
Czy to w sztormie czy w ciszy,	C D G
Czy w noc ciemna, w dzień jasny.	D7 G

Kiedy grot ma dwa refy,
Fala pokład zalewa
To załoga Zawiszy
Czuje wtedy że pływa.

Białe żagle na masztach
To jest widok mocarny
W sercu radość i siła,
To Zawisza nasz Czarny.

Wiec popłynemy raz jeszcze
W te noc cicha bez końca
Aby użyć swobody,
Wiatru, morza i słońca.

54. Powroty

Boję się nieba w twoich oczach **D**
Jeszcze drżysz ze zmęczenia i potu... **G**
Świat chcesz dzielić na białe i czarne **A**
Miły boję się twoich powrotów! **G A D**

Boję się chmur nad twoim czołem
Kiedy ręce do krwi otarte
Dumnie kładziesz przede mną na stole
Miły boję się twoich powrotów!

Ref: Drżysz jeszcze oczy zamglone **G**
Zrobisz wszystko o co cię proszę **A**
Musisz wierzyć, przecież mnie kochasz **h**
Krótka chwila i wracasz, krótka chwila i wracasz **G A**
Krótka chwila i wracasz na morze **G A D**

Boję się morza w twoich myślach
Kiedy jesteś do drogi już gotów
Leżysz przy mnie, oczy otwarte
Miły boję się twoich powrotów!

55. Przyjdzie rozstań czas

Przyjdzie rozstań czas	C D e
I nie będzie nas,	C D e
Na polanie tylko pozostanie	C D G e
Po ognisku ślad.	C D e

Zdartych głosów chór, źle złapany dur,
Warty w nocy, jej niebieskie oczy nie powrócą już.

Zarośnięty szlak, zapomniany rajd,
Schronisk pustych i harcerskiej chusty, kiedyś będzie żal.

Czyjś zbłąkany głos, do strumienia wpadł
Nad górami, białymi chmurami, cicho śpiewa wiatr.

Gdzieś za rok za dwa, przyjdzie spotkań czas
Złotych włosów, orzechowych oczu już nie będzie żal.

Gdzie ogniska blask, s tanie obóz nasz
Na polanie bratni krąg powstanie, jak za dawnych lat.

56. Pożegnanie Liverpoolu

Żegnaj nam, dostojny, stary porcie,
Rzeko Mersey, żegnaj nam!
Zaciągnąłem się na rejs do Kalifornii,
Byłem tam już nie jeden raz.

C F C
C G
C F C
C G C

Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma!
Już za chwilę wypłyniemy w długi rejs.
Ile miesięcy cię nie będę widział, nie wiem sam,
Lecz pamiętać zawsze będę cię.

C G F C
C G 7
C F C
C G 7 C

Zaciągnąłem się na herbaciany kliper,
Dobry statek, choć sławę ma złą.
A że kapitanem jest tam stary Burgess,
Pływającym piekłem wszyscy go zwą.

Z kapitanem tym płynę już nie pierwszy raz,
Znamy się od wielu, wielu lat.
Jeśliś dobrym żeglarzem radę sobie dasz,
Jeśli nie toś cholernie wpadł.

Żegnaj nam, dostojny, stary porcie,
Rzeko Mersey, żegnaj nam!
Wypływamy już na rejs do Kalifornii,
Gdy wrócimy opowiemy wam...

57. Pożegnalny ton

Chyba dobrze wiesz już, jaką z dróg,
Popłyniesz, kiedy serce rośnie Ci nadzieją.
Że jeszcze są schowane gdzieś,
Nieznane lądy, które szczęście twe odmieniają.

C e a
D F G
F E7 a D
C F G C

Chyba dobrze wiesz już, jaką z dróg,
Wśród białej fali piany statek Twój popłynie,
A jeśli tak, spotkamy się,
Na jakiejś łajbie, którą szczęście swe odkryjesz.

C e
d F G
F E7 a d
b

Ref.: Morza i Oceany grzmiają,
Pieśni pożegnalny ton.
Jeszcze nieraz zobaczymy się,
Czas stawiać żagle i z portu
Wyruszać nam w rejs!

C G a F
C F G C
C G a F
C G F
G C

W kolorowych światłach keja lśni,
A główki portu sennie mruczą do widzenia.
A jutro, gdy nastanie świt,
W rejs wyruszymy, by odkrywać swe marzenia.

Nim ostatni akord wybrzmi już.
Na pustej scenie nieme staną mikrofony.
Ostatni raz śpiewamy dziś.
Na pożegnanie wszystkim morzem urzeczonym.

58. Prowadź melodio ma

Prowadź melodio ma

Prowadź mnie moje granie

Poprzez góry i doliny

Aż po nieba kres

Prowadź melodio ma

Prowadź mnie moje granie

Poprzez góry i doliny

Póki starczy mi sił

59. Przechyły

Pierwszy raz przy pełnym takielunku, **eDe**
Biorę ster i trzymam kurs na wiatr. **eDe**
I jest jak przy pierwszym pocałunku **aDe**
W ustach sól, gorącej wody smak. **aH7e**

O ho, ho! Przechyły i przechyły! **aDe**
Oho, ho! Za falą fala mknie! **aDe**
Oho, ho! Trzymajcie się dziewczyny! **aDe**
Ale wiatr, ósemka chyba dmie! **aH7e**

Zwrot przez sztag, o'key zaraz zrobię!
Słyszę jak kapitan cicho klnie.
Gubię wiatr i zamiast w niego dziobem,
To on mnie od tyłu, kumple w śmiech.

Hej ty tam z burtę wychylony
Tu naprawdę się nie ma z czego śmiać!
Cicho siedź i lepiej proś Neptuna,
Żeby coś nie spadło ci na kark.

Krople mgły, w tęczowym kropel pyle
Tańczy jacht, po deskach spływa dzień.
Jutro znów wypłynę, bo odkryłem
Morze, jacht. żeglarską starą pieśń.

60. Przez pola, lasy i łąki

Przez pola lasy i łąki
Wplątana w konary drzew
Przy ogniu gdzieś na biwaku
Jak wichru wiew
Z poranną pieśnią skowronka
Wciąż nowy niesie nam dzień
Harcerska piosnka wesoła i rozgłośna
Piosenką naszych gorących serc

Ref.: Niechaj echem rozbrzmiewa las
Kiedy śpiewa wesoły skaut
Niech się poniesie harcerska pieśń po lesie
Piosenka naszych zielonych lat

Na szlaku wielkiej przygody
Co wiedzie hen poprzez świat
Z harcerską piosnką na ustach
Nie jesteś sam
Zanucisz ją o północy
Rano wieczorem za dnia
Harcerską piosnkę wesołą i rozgłośną
Odpowie każdy spotkany skaut

61. Radość

Słońce wzeszło dzień się budzi **C a d G**

Wokół coraz więcej ludzi

Każdy z nich się o coś troszczy

A my tylko wiemy, że:

Ref.: Radość, radość ponad wszystko

C a d G

Miłość, miłość ponad wszystko

Szczęście, szczęście ponad wszystko

A ze smutku cieszymy się

Ha, ha, ha śmiać się już nie mogę

Ha, ha, ha kot mi przebiegł drogę

Słońce zaszło noc nadchodzi

My będziemy zawsze młodzi

I z radością żyć będziemy

Bo na pewno wiemy, że:

62. Sadźmy przyjacielu róże

Sadźmy, przyjacielu, róże!	A e
Długo jeszcze, długo światu	a e
Szumieć będą śnieżne burze,	a6 e
Sadźmy je przyszłemu latu!	C7 e

My, odbici z niw rodzinnych,
Może ich nie ujrzym kwiatu,
A więc sadźmy je dla innych,
Szczęśliwшему sadźmy światu!

Jakże los nasz piękny, wzniosły!
Gdzie idziemy - same głogi;
Gdzieśmy przeszli - róże wzrosły,
Więc nie schodźmy z naszej drogi!

Idźmy, szczepmy! Gdy to znuży,
Świat wiecznego wypocznienia
Da nam miłszy kwiat od róży:
Łzy wdzięczności i wspomnienia.

63. Samba turystyczna

Turystyczna grupa nasza ze staniczy ZHP **C a**
Zawsze czynna i ofiarna, ciągle się na rajdy rwie **F G**
Jak na trasę to piorunem, na spoczynek to z fasonem
Gdy się coś na trasie zdarzy to wiadomo ZHP

Bo to samba turystyczna
Bo to samba na włóczęgę
Samba naszym przyjacielem
Samba zawsze z nami jest

Gdy idziemy na włóczęgę, opuszczamy swą udrękę
I śpiewamy wszyscy razem, urzeczeni krajobrazem
Nie przeraża nas ulewa, nie przeraża słońca żar
Kiedy cała grupa śpiewa a przed nami piękna dal

64. Sielanka o domu

A jeśli dom będę miał,	G a7 h7 G
to będzie bukowy koniecznie,	C D G
Pachnący i słoneczny	a7 D h7 G7
wieczorem usiądę wiatr gra,	C D D7
A zegar na ścianie gwarzy.	G G7 C D
Dobrze się idzie panie zegarze,	G a7 h7 G
Tik tak, tik tak, tik tak.	a7 D7 h7 G
Świeca skwierczy i mruga przewrotnie,	C D7 D
Więc puszczam oko do niej,	G a7 h7 G
dobry humor dziś pani ma	a7 D7 h7 G
dobry humor dziś pani ma	a7 D7 G

Szukam, szukania mi trzeba	G D
Domu gitarą i piórem,	F C G
A góry nade mną jak niebo,	G D
A niebo nade mną jak góry.	F C c G

Gdy głosy usłyszę u drzwi
Czyjekolwiek, wejdźcie, poproszę
Jestem zbieraczem głosów,
A dom mój bardzo lubi, gdy
Śmiech ściany mu rozjaśnia
I gęźby lubi, i pieśni,
Wpadnijcie na parę chwil
Kiedy los was zawiedzie w te strony,
Bo dom mój otworem stoi
Dla takich jak wy, dla takich jak wy

Zaproszę dzień i noc,
Zaproszę cztery wiatry.
Dla wszystkich drzwi otwarte,
Ktoś poda pierwszy ton,
Zagramy na góry koncert.
Buków porą pachnącą
Nasiąkną ściany grą,
A zmęczonym wędrownikom
Odpocząć pozwolą muzyką,
Bo taki będzie mój dom, bo taki będzie mój dom

65. Stokrotka

Gdzie strumyk płynie z wolna,	G
Rozsiewa zioła maj.	D7
Stokrotka rosła polna,	C D7
A nad nią szumiał gaj.	G
Stokrotka rosła polna,	C e
A nad nią szumiał gaj.	a D7 G

W tym gaju tak ponuro,
Że aż przeraża mnie.
Ptaszęta za wysoko,
A mnie samotnej źle.
Ptaszęta za wysoko,
A mnie samotnej źle.

Wtem harcerz idzie z wolna,
„Stokrotko witam cię,
Twój urok mnie zachwyca,
Czy chcesz być mą czy nie?”
Twój urok mnie zachwyca,
Czy chcesz być mą czy nie?”

Tak idą, idą, idą,
Aż zaszli w ciemny las,
A harcerz taki gapa,
Że aż w pokrzywy wlaźł.
A harcerz taki gapa,
Że aż w pokrzywy wlaźł.
Po pas, po pas.

66. Szara lilijka

Gdy zakochasz się w szarej lilijce **a d**
I w świetlanym harcerskim krzyżu, **E a**
Kiedy olśni Cię blask ogniska,
Radę jedną Ci dam:

Ref.: Załóż mundur i przypnij lilijkę, **a d**
Czapkę na bakier włóż, **G C E**
W szeregu stań wśród harcerzy, **a d**
I razem z nami w świat rusz. **E a**

Razem z nami będziesz wędrował,
Po Łysicy i Świętym Krzyżu,
Poznasz urok Gór Świętokrzyskich,
Które powiedzą Ci tak:

Gdy po latach będziesz wspominał,
Stare dzieje z harcerskiej drużyny,
Swemu dziecku, co dorastać zaczyna,
Radę jedną mu dasz.

67. Szum drzew

Szum drzew, poświst wiatru,
I ballady, w uszach głos.
Mocne buty, pełen plecak,
A za pasem pusty trzos

Hej, hej daleka drogo, Hej, hej zielony lesie,
Hej, hej głęboka wodo, Hej, hej serce nas niesie

Gitara w ręku, a nuty w głowie
Wiatr nam zaśpiewa, echo odpowie
Echo podpowie, słowa ballady,
No bo na echo, to niema rady.

Będzie ją śpiewał, harcerz w obozie,
Dzielny marynarz, stangret na wozie.
Słowa ballady z echem się czubią
Harcerz je kocha, zuchy je lubią.

Będą się snuły, słowa po lesie,
Wiatr je rozgłosi, echo poniesie.

Wiatr je poniesie na falach rzeki,
Gdzieś w świat szeroki, gdzieś w świat daleki.

Harcerz jest dzielny, chce zdobyć ćwika
Lecz najpierw musi zdobyć młodziaka
Mapa nas niesie gdzieś na manowce
I tak pójdziemy na wywiadownicę.

Chociaż spotkamy na drodze dzika
I tak pójdziemy w biegu na ćwika
Hej dzielny ćwiku uchył swe czoło
Przed tobą idzie harcerz HO.

68. Ty i ja teatry to są dwa

Życie to jest teatr, mówisz ciągle, opowiadasz;	a E
Maski coraz inne, coraz mylne się nakłada;	E7 a
Wszystko to zabawa, wszystko to jest jedna gra	F
Przy otwartych i zamkniętych drzwiach. To jest gra!	G C G

Życie to nie teatr, ja ci na to odpowiadam;
Życie to nie tylko kolorowa maskarada;
Życie jest straszniejsze i piękniejsze jeszcze jest;
Wszystko przy nim blednie, blednie nawet sama śmierć!

Ty i ja - teatry to są dwa. Ty i ja! FGCG
Ty - ty prawdziwej nie uronisz łzy. CE7a
Ty najwyżej w górę w znosisz brwi. C7F
Nawet kiedy źle ci jest, to nie jest źle. Bo ty grasz! GCG
Ja - duszę na ramieniu wiecznie mam. CE7a
Cały jestem zbudowany z ran. C7F
Lecz kaleką nie ja jestem, tylko ty! Bo ty grasz! GCG

Dzisiaj bankiet u artystów, ty się tam wybierasz;
Gości będzie dużo, niedostępna tyraliera;
Flirt i alkohole, może tańce będą też,
Drzwi otwarte potem zamkną się. No i cześć!

Wpadnę tam na chwilę, zanim spuchnie atmosfera;
Wódki dwie wypiję, potem cicho się pozbieram;
Wyjdę na ulicę, przy fontannie zmoczę łeb;
Wyjdę na przestworza, precudowny stworzę wiersz.

69. We wtorek w schronisku

Złotym kobiercem wymoszczone góry **C F C**

Jesień w doliny przyszła dziś nad ranem **e F d G**

Buki czerwienią zabarwiły chmury **C F e7 a**

Z latem się złotym właśnie pożegnałem... **F G C/G**

We wtorek w schronisku po sezonie **C F G C**

W doliny wczoraj zszedł ostatni gość... **a D**

Za oknem plucha, kubek parzy w dłonie **C F e7 a**

I tej herbaty i tych gór mam dość... **F G C/G**

Szaruga niebo powoli zasnuwa,

Wiatr już gałęzie pootrzęsał z liści.

Pod wiatr, pod górę znowu sam zasuwam

Może w schronisku spotkam kogoś z bliskich

Ludzie tak wiele spraw muszą załatwić

A czas płynie wolno panta rhei...

Do siebie tylko już nie umiem trafić

Kochać, to więcej z siebie dać, czy mniej...

70. Wędrowiec

Nie oglądaj się za siebie, kiedy wstaje brzask **a C**
Ruszaj dalej w świat, nie zatrzymuj się. **G Da**
Sam wybierasz swoją drogę z wiatrem czy pod wiatr **a C**
Znasz tu każdy szlak, przestrzeń woła Cię. **G D a**

Przecież wiesz, że dla Ciebie każdy nowy dzień. **C G D a**
Przecież wiesz, że dla Ciebie chłodny lasu cień.
Przecież wiesz, jak upalna bywa letnia noc.
Przecież wiesz, że wędrowca los- to jest Twój los.

Lśni w oddali toń jeziora, słyszysz ptaków krzyk
Tu odpoczniesz dziś i nabierzesz sił.
Ale jutro znów wyruszysz na swój stary szlak,
Będziesz dalej szedł, tam gdzie pędzi wiatr.

71. Wędruj z nami lasami, polami

Póki cię nie zżarła nuda	C G
Póki siłę jeszcze masz	F C
Póki ci nie straszne słońce	a D7
Wielki deszcz i silny wiatr.	F G
Póki lubisz liczyć gwiazdy	C G
Przy ognisku trzymać straż	E a
Spakuj plecak, załóż buty	F C
Dalszy ciąg już chyba znasz.	a G

Ref.: Wędruj z nami lasami, polami	C F G
I maszeruj bez końca bez celu	C F G
A gdy spotkasz przygodę	E a
Wtedy szybko się dowiesz	G C
Że tak warto na luzie czasem żyć.	F G C

W lesie ci zagrają drzewa
W polu ci zaśpiewa ptak
Deszcz opowie ci legendę
Do snu ukołysze wiatr
Promień słońca cię ogrzeje
A piosenka radość da
Ty i twoi przyjaciele
Każdy cię już tutaj zna.

Kiedy młode lata miną
Kiedy sił już będzie brak
Kiedy nogi już zmęczone
Nie powiodą cię na szlak
Siedząc w ciepłe przy kominku
Zapatrzony w ognia blask
Będiesz w ciszy snuł wspomnienia
Tamtych ogni słyssał trzask.

72. Wieczorem

Wieczorem, wieczorem **C a**

Gdy ogniska płoną już.. **d G**

Wieczorem, wieczorem **C a**

Płoną ognie naszych dusz... **d G**

Ref.: Bo wszyscy harcerze to jedna rodzina **C a**

Starszy czy młodszy, chłopak czy dziewczyna **d G**

Bo wszyscy harcerze to jedna rodzina **C a**

Starszy czy młodszy, chłopak czy dziewczyna **d G**

Hej, hej czuj-czuwaj Hej. hej czuj-czuwaj **C a d G**

Wieczorem, wieczorem

Gdy na warcie stoisz ty

Przy blasku księżyca

Wspominamy nasze sny

Wieczorem, wieczorem

złączy się nasz wspólny krąg

przyjaciół harcerzy

powiązanych węzłem rąk.

73. Wspomnienia

Wspomnienia to do siebie mają, **G e**
ze zawsze chcesz czy nie chcesz wracają. **C D**
I bywa że się starszy wzruszy, wzruszy **C D**
Gdy wieje wiatr. **C D G**

Mówicie romantyzm głupota,
a może to porostu tęsknota
za chwila co już dawno przeszła, przeszła
i wraca gdy wieje wiatr.

Ref. Pieczony ziemniak, iskra z ogniska
I jakiś harcerz co siedział blisko
Pieczony ziemniak, mundurów krąg
Wieczorny ciepły wiatr i ciepło waszych rąk.

I patrzcie już łezka za łezką , robi się tak jakoś niebiesko
Tak tkliwie żarliwie o zmierzchu, gdy wieje wiatr.
Mówicie romantyzm głupota, a może to porostu tęsknota
za chwila co już dawno przeszła, przeszła i wraca gdy wieje wiatr.

74. Zielony mundur

Dawno minął czas twych dziecięcych zabaw **G e C D**
Z krótkich spodni już wyrósł każdy z nas
Chciałbyś jeszcze komuś zrobić jakiś kawał
Lecz coś ci podpowie: ile ty masz lat
Znów pewnie wysłuchasz zbyt długie kazanie
O zdrowiu, o książkach, pomyśleć strach
O piciu, paleniu i złym zachowaniu
Pomyślisz, posłuchasz i westchniesz tak:

Ach, jak chciałbym znów
Zielony mundur mieć i plecak swój

Byłeś jeszcze zuchem, gdy dostałeś mundur
Trochę później plecak, minął czasu szmat
Patrzysz w kącie szafy, cóż to, ale heca
To twój stary mundur, obraz tamtych lat
Gdy szedłeś przed siebie ze swoim plecakiem
Twą drogę wyznaczał kolorowy szlak
Z przygodą, z piosenką i z czapką na bakier
Odkrywałeś ciągle jakiś nowy świat

Nie ma na co czekać, nie ma co rozpaczać
Po co dłużej zwlekać, jaki problem masz
Ty wciąż jesteś młody, to świat się postarzał
Zrozumiesz to wtedy, gdy zatrzymasz czas
I pójdziesz przed siebie ze swoim plecakiem
Twą drogę wyznaczy kolorowy szlak
Z przygodą, z piosenką i z czapką na bakier
Odkrywał wciąż będziesz jakiś nowy świat

75. Zielony płomień

W dąbrowy gęstym listowiu błyska zielona skra **aGaG**
Trzepocze z wiatrem jak płomień mundur harcerski nasz.
Czapka troszeczkę na bakier, dusza rogata w niej, **CdCdCdCE**
Wiatr polny w uszach i ptaki w pachnących włosach drzew. **aGaGaGaG**

Gdzie niskie niebo usypia na rosochatych pniach,
Gdziekolwiek namiot rozpinasz, będzie kraina ta.
Zieleń o zmroku wilgotna z niebieską plamką dnia,
Cisza jak gwiazda ogromna w grzywie złocistych traw.

Tam gdzie się kończy horyzont leży nieznany ląd,
Ziemia jest trochę garbata, więc go nie widać stąd.
Kreską przebiega błękitną, strzępioną pasmem gór,
Żeglują ku tej granicy białe okręty chmur.

W dąbrowy gęstym listowiu błyska zielona skra,
Trzepocze płomień zielony, mundur harcerski nasz.
Czapka troszeczkę na bakier, lecz nie poprawiaj jej,
Polny za uchem masz kwiatek, duszy rogatej lżej

76. Zielony pociąg

Zielony pociąg ruszył na zielonych przygód szlak **e a e**
Zielony namiot czeka i zielony czeka las **e a e**
Przy ognisku siedzę ja i przy ognisku siedzisz ty **d e**
Już spełnione wszystkie sny a w głowie zielona, uparta myśl **d e H7**

Śpiewać całą noc, całą noc do rana **a H7 e**
Na polanie cichej rozrzucić śmiech
Dobre wróżby czytać w płomieni płamach
Nim konie rżeniem obudzą dzień /x2
Chce tylko z Tobą, z Tobą chcę

Zielone siano pachnie jak zielonej łąki dno
Zielone serca marzą, a zielone ręce drżą
Na rozłąki długie dni węgielek z ognia dajesz mi
W nim zaklęta wspomnień moc, a z nami zielone pragnienie to

Zielony plecak czeka na zielone lato znów
Zielone listy pełne są zielonych ciepłych słów
Mój węgielek w dłoniach grzej i już nam czekać będzie lżej
Nim przeminą długie dni pod niebem zielonym zaśpiewam ci

78. Kochaj bliźniego swego

Szepcząc z uśmiechem na twarzy
Prawdę o sobie okrutną i nagą
Pomyśl, że może się zdarzyć
Przez to przykry wypadek
Ktoś Ci świnię podłożył
Za serce na dłoni jak kryształ
Bo ludzi Bóg takich też stworzył
Co biją po duszach jak pyskach.

Ref. Kochaj bliźniego swego jak wroga największego
Zamknij się w domu siedź sam
Wywabiaj duszę z plam (bis)

Ktoś Ci powiedział że jesteś cham
Że łajdak i w ogóle
Zostając sam, zupełnie sam
Pod nosem zanuć czule.